

Sygn. akt I Ns 1029/15

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Alicja Tułodziecka
Protokolant:	stażysta Cecylia Olewińska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2015 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z wniosku K. K. (1)

z udziałem M. K. (1)

o zobowiązanie sprawcy przemocy w rodzinie do opuszczenia mieszkania

oddala wniosek.

Sygn. akt I Ns 1029/15

UZASADNIENIE

K. K. (1) złożył wniosek o zobowiązanie M. K. (1) do opuszczenia mieszkania położonego w P. przy ul. (...). Domagał się także obciążenia uczestniczki kosztami postępowania.

W uzasadnieniu swojego wniosku K. K. (1) podał, że jego żona M. K. (1) uniemożliwia zamieszkiwanie jemu i jego dzieciom. Wskazał także, że jego żona kradnie rzeczy z mieszkania, nadużywa alkoholu i źle się prowadzi. Podał także, że jego żona rzuca warzywami i mięsem z lodówki. Podał, że często wzywa Policję z powodu awantur w domu. Wskazał również, że jego żony kilka dni nie ma domu, a kiedy wraca z libacji alkoholowych, to wtedy wszczyna awantury. Wnioskodawca podał, że jego żona nie wyraża zgody na leczenie odwykowe. Nadto podał, że jego rodzina ma założoną Niebieską Kartę.

Uczestniczka M. K. (1) nie ustosunkowała się do wniosku w osobnym piśmie. Natomiast na rozprawie przed Sądem w dniu 15 października 2015 r. wniosła o oddalenie wniosku.

Sąd ustalił, co następuje:

K. K. (1) był najemcą lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w P.. W tym lokalu wraz z nim zamieszkiwała żona M. K. (1) oraz ich dzieci M. (lat 23), Z. (lat 16) i F. (lat 16).

K. K. (1) i M. K. (1) byli małżeństwem od 25 lat.

(dowód: zeznania wnioskodawcy K. K. (1) z k. 29 v akt i z

k. 65v akt (nagranie z k. 67 akt),

zeznania uczestniczki M. K. (1) z k. 29v – 30 akt i z k.

65v – 66 akt (nagranie z k. 67 akt)

Między K. K. (1) i jego żoną często dochodzi do kłótni i awantur. Przyczyną awantur są kwestie finansowe oraz wzajemne pretensje małżonków wobec siebie. Małżonkowie wyzywają się nawzajem. Są wobec siebie złośliwi.

Z uwagi na te kłótnie zdarzało się, że M. K. (1) spożywała alkohol.

Podczas kłótni zdarzało się, że K. K. (1) pluł na swoją żonę.

(dowód: zeznania wnioskodawcy K. K. (1) z k. 29 v akt i z

k. 65 v akt (nagranie z k. 67 akt),

zeznania uczestniczki M. K. (1) z k. 29v – 30 akt i z k.

65v – 66 akt (nagranie z k. 67 akt)

K. K. (1) wzywał Policję na interwencję:

- w dniu 10 marca 2015 r. – z uwagi na awanturę domową, nieporozumienia z żoną, interwencja zakończona pouczeniem;
- w dniu 13 sierpnia 2015 r. – z uwagi na awanturę domową, nieporozumienia z żoną, interwencja zakończona pouczeniem.

(dowód: informacja KP w P. z k. 20 akt)

Wobec rodziny K. w maju 2015 r. została wszczęta procedura Niebieskiej Karty.

(dowód: dokumentacja z k. 44 – 60 akt)

K. K. (1) złożył zawiadomienie o popełnieniu przez M. K. (1) przestępstwa znęcenia. Postępowanie zostało umorzone w dniu 11 września 2015 r.

(dowód: pismo KP w P. z k. 43 akt)

K. K. (1) pracował na kolei. Nadto dorabiał sobie na rynku. K. K. (1) pokrywał opłaty związane z korzystaniem z mieszkania przy ul. (...).

M. K. (1) poszukiwała pracy. Podejmowała pracę na podstawie krótkich umów na okres 2 tygodni. Nadto wykonywała też pracę w nadgodzinach. Z kolei w sezonie pracowała przy pracach w polu. Za otrzymane wynagrodzenie kupowała żywność i środki chemiczne. Nadto dołożyła dzieciom pieniądze do zakupu jednostki do komputera.

K. K. (1) miał pretensje, że jego żona nie dokłada się do opłat, np. za gaz, energię elektryczną.

(dowód: zeznania wnioskodawcy K. K. (1) z k. 29 v akt i z

k. 65v akt (nagranie z k. 67 akt),

zeznania uczestniczki M. K. (1) z k. 29v – 30 akt i z k.

65v – 66 akt (nagranie z k. 67 akt)

Postanowieniem z dnia 19 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Kwidzynie III Wydział Rodzinny w trybie przepisu art. 109 k.r.o. ograniczył M. K. (1) i K. K. (1) władzę rodzicielską nad małoletnimi Z. K. i F. K. poprzez ustanowienie nadzoru kuratora nad wykonywaniem władzy rodzicielskiej. Postanowienie było prawomocne.

(dowód: akta sprawy III Nsm 971/14)

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił w oparciu o zeznania wnioskodawcy K. K. (1) i uczestniczki M. K. (1), a także na podstawie danych wynikających z dokumentów zebranych w sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy i uczestniczki w tej części, w jakiej opisali oni okoliczności związane z zamieszkiwaniem przy ul. (...), a także relacje panujące między nimi. Zeznania stron w tejże części były jasne i spójne.

Sąd natomiast nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy, w których podawał, że uczestniczka negatywnie zachowuje się wobec niego i domowników oraz obarczał ją winą za wywoływanie konfliktów. Zeznania wnioskodawcy w tym zakresie nie znalazły oparcia w żadnych wiarygodnych, obiektywnych i przekonujących dowodach.

Sąd dał wiarę danym wynikającym z zebranych w sprawie dokumentów, których wiarygodności i prawdziwości ich treści strony nie kwestionowały. Nadto nie ujawniły się inne okoliczności, które podważyłyby moc dowodową tych danych.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca K. K. (1) domagał się nakazania uczestniczce M. K. (1) opuszczenia mieszkania położonego przy ul. (...) w P.. Wnioskodawca podał, że uczestniczka uniemożliwia zamieszkiwanie jemu oraz dzieciom. Wskazywał, że jego żona źle się prowadzi i nadużywa alkoholu. Nadto podał, że żona jest nieobecna przez kilka dni. Natomiast kiedy wraca z libacji alkoholowych, to wtedy wszczyna awantury.

Z uwagi na przytoczone powyżej okoliczności podstawy prawnej dla żądania wnioskodawcy należało upatrywać w treści przepisu art. 11 a ustawy z dnia 29 lipca 2015 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie – nazywanej dalej „ustawą”.

Przepis art. 11 a ust. 1 ustawy stanowi, że jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania.

Z tegoż przepisu wynika, że warunkiem uruchomienia procedury przewidzianej w przepisie art. 11 a ust. 1 ustawy jest wspólne zamieszkiwanie (wspólne zajmowanie mieszkania) osoby stosującej przemoc i ofiary tej przemocy.

Dodać trzeba, że punktu widzenia nałożenia obowiązku przewidzianego w przepisie art. 11 a ustawy nie ma znaczenia, kto i jaki posiada tytuł prawny do zajmowania mieszkania.

Wskazać w tym miejscu należy, że nałożenie obowiązku opuszczenia mieszkania może mieć miejsce w przypadku stosowania przemocy w rodzinie. Legalną definicję przemocy w rodzinie wprowadził przepis art. 2 pkt 2 ustawy. Jest to jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członka lub członków rodziny, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą. Przemoc w rodzinie nie musi polegać na popełnieniu przestępstwa czy wykroczenia, chociaż w praktyce często zachowanie sprawcy wyczerpuje znamiona czynów zabronionych pod groźbą kary, zwłaszcza przestępstwa kwalifikowanego z art. 207 § 1 k.k.

Zachowanie polegające na stosowaniu przemocy w rodzinie musi czynić szczególnie (tzn. że coś wyróżnia się na tle innych podobnych zjawisk bądź zakres lub natężenie tego jest większe niż zwykle) uciążliwym wspólne zamieszkiwanie

z innym członkiem rodziny. Musi wobec tego występować uciążliwość o szczególnie dużym nasileniu (niezwykłym, wyjątkowym).

W ocenie Sądu orzekającego, wniosek K. K. (1) był niezasadny i jako taki nie zasługiwał na uwzględnienie. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie nie wykazano przesłanek określonych w przepisie art. 11a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

W niniejszej sprawie wnioskodawca powoływał się na negatywne zachowanie swojej małżonki. Wnioskodawca wskazywał, że jego żona kradnie rzeczy z mieszkania, nadużywa alkoholu i źle się prowadzi. Nadto podał, że jego żona wywołuje awantury. Wnioskodawca miał także pretensje, że uczestniczka od dłuższego czasu nie dokłada się do opłat. Nadto miał też pretensje, że uczestniczka spędza czas poza domem i w tym czasie przebywa u innego mężczyzny.

Z kolei uczestniczka w tejże sprawie także podnosiła negatywne zachowanie wnioskodawcy wobec niej. Wskazała, że wnioskodawca ją wyzywa, opluwa. Nie pozwala jej korzystać z łodówki, czy łazienki. Wskazała, że wnioskodawca nie chciał jeść posiłków, które ona przygotowuje. Nadto podawała, że swoje wynagrodzenia przeznaczala na zakup żywności, środków chemicznych, pościeli. Podała, że dołożyła także dzieciom pieniądze na zakup jednostki do komputera.

Mając na względzie powyżej przedstawione rozważania oraz ustalenia poczynione w niniejszej sprawie podnieść należy, iż nie wykazano, aby uczestniczka stosowała przemoc w rodzinie i w konsekwencji czyniłoby to szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie wnioskodawcy i uczestniczki.

Okoliczności tej sprawy jednoznacznie wskazują, że strony nawzajem były do siebie źle nastawione i miały do siebie nawzajem wiele pretensji.

Między stronami często dochodziło do kłótni, podczas których strony wzajemnie na siebie krzyczały i wyzywały się. Jednak te kłótnie były wywoływane przez obie strony – co przyznano w toku prowadzonego postępowania.

Wskazać również należy, iż postępowanie o znęcanie prowadzone przeciwko uczestniczce – na skutek zawiadomienia złożonego przez wnioskodawcę – zostało umorzone.

Zdaniem Sądu, o negatywnym zachowaniu uczestniczki nie mogą świadczyć dwie interwencje Policji w miejscu zamieszkania stron (w marcu 2015 r. i w sierpniu 2015 r.). Przyczyną interwencji były nieporozumienia rodzinne, a zakończyły się one pouczeniem. Uczestniczka nie była zatrzymywana, ani przewożona na Izbę Wyrzęźwień.

O stosowaniu przemocy przez uczestniczkę nie może też świadczyć prowadzenie procedury Niebieskiej Karty wobec rodziny K. (od maja 2015 r.). Informacje zebrane w związku z tą procedurą opierają się przede wszystkim na twierdzeniach uzyskanych od wnioskodawcy i syna stron M. K. (2) – przy czym M. K. (2) wezwany w tej sprawie w charakterze świadka odmówił złożenia zeznań.

Dodać tylko trzeba, iż z tej dokumentacji wynikało, że małżonkowie K. od dłuższego czasu są w separacji. Wskazano także, że obie strony dążą do rozwodu.

Wnioskodawca podnosił w toku postępowania, iż uczestniczka nadużywała alkoholu, ale nie znalazło to potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Uczestniczka podała z kolei, że z uwagi na awantury w domu zdarzało się jej wypić piwo.

Podnieść także trzeba, iż na mocy orzeczenia Sądu Rodzinnego w sprawie III Nsm 971/14 wobec wnioskodawcy i uczestniczki zastosowano ograniczenie władzy rodzicielskiej poprzez ustanowienie nadzoru kuratora. To oznacza, iż wykonywanie władzy rodzicielskiej przez wnioskodawcę także wymagało nadzoru.

Wskazać trzeba, iż nie znalazły potwierdzenia w obiektywnych i przekonujących dowodach twierdzenia wnioskodawcy, że jego sąsiedzi zwracają mu uwagę na negatywne i niewłaściwe zachowanie uczestniczki.

Nadto o zasadności wniosku złożonego przez wnioskodawcę nie może świadczyć to, że uczestniczka przez kilka dni nie przebywa domu i w tym czasie miała przebywać u innego mężczyzny – jak to podnosił w toku sprawy wnioskodawca. Sąd bowiem w tej sprawie nie zajmował się nieudanym małżeństwem stron.

W ocenie Sądu orzekającego, powyżej przedstawione rozważania i okoliczności wskazują na istnienie poważnego konfliktu pomiędzy małżonkami. Z pewnością sytuacja w rodzinie zainteresowanych jest trudna. Jednakże w tej sprawie mamy do czynienia z wzajemnym negatywnym zachowaniem zainteresowanych wobec siebie. Strony nawzajem używają wobec siebie słów wulgarnych, nawzajem wobec siebie zachowują się złośliwie czy też obraźliwie – np. wykonywanie obraźliwych gestów, czy też trudności przy korzystaniu z łazienki.

Uczestniczka wskazywała, że kiedy skończyły się prace sezonowe na polu, to wnioskodawca nie chciał jej dać kromki chleba. Nadto tłumaczyła, że nie ma środków, aby dołożyć się do opłat. Natomiast za swoje wynagrodzenie kupuje żywność i środki chemiczne – przy czym wnioskodawca tej okoliczności nie kwestionował.

Podkreślenia wymaga to, że w toku prowadzonej sprawy strony nie kryły wzajemnej niechęci wobec siebie. Jednakże, w ocenie Sądu orzekającego, takie wzajemne niewłaściwe zachowanie stron nie może być podstawą uwzględnienia żądania wniosku na podstawie przepisu art. 11 a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy. Wniosek złożony w trybie przepisu art. 11 a ust. 1 ustawy wymaga bowiem wykazania, że członek rodziny stosuje przemoc w rodzinie i w związku z tym wspólne zamieszkiwanie z nim jest szczególnie uciążliwe – przy czym ta uciążliwość ze strony tego członka rodziny musi mieć wyjątkowe nasilenie. Wskazać należy, iż w toku tejże sprawy takich okoliczności nie wykazano.

Na marginesie dodać jeszcze trzeba, że wniosek oparty na przepisie art. 11 a ust. 1 ustawy nie może zmierzać jedynie do rozwiązywania wzajemnych konfliktów między małżonkami.

Zważywszy na powyższe Sąd na podstawie przepisu art. 11 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie a contrario oddalił wniosek złożony przez K. K. (1).